

Sygn. akt V Ga 123/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie Wydział V Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSO Andrzej Znak**

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 roku w Częstochowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa P. K.

przeciwko D. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego D. P.

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 8 lutego 2017 roku

sygn. akt VIII GC 1128/16

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego D. P. na rzecz powoda P. K. kwotę 135,00 zł (sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.**

Sygn. akt V Ga 123/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 8 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Częstochowie w sprawie VIII GC 1128/16 zasądził od pozwanego D. P. na rzecz powoda P. K. kwotę 1.038,37 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 11.05.2016r. do dnia zapłaty obliczonymi według zmiennej stopy procentowej stanowiącej sumę stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych w stosunku rocznym, co na dzień wydania wyroku wynosi 7 %, zastrzegając zmianę wysokości stopy odsetek ustawowych za opóźnienie na wypadek zmiany wysokości stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy wskazał, że w sprawie bezsporne pozostawało, że pozwany w dniu 06.05.2013r. zlecił powodowi wykonanie prac polegających na usunięciu zendry z wydziału (...) 1 (...) Oddział w S.. Powód zobowiązał się do zapewnienia niezbędnego sprzętu wraz z operatorem po zapoznaniu się z zakresem prac oraz warunków panujących w miejscu wykonania zlecenia. Pozwany natomiast zobowiązał się do zapłaty umówionego wynagrodzenia, a ponadto do udostępnienia 4 pracowników w celu realizacji zleconych prac. Rozpoczęcie prac nastąpić miało w dniu 14.05.2013r., a zakończenie w dniu 18.05.2013r. Faktycznie jednak prace związane z wykonaniem w/w zlecenia wykonane zostały w okresie od 14.05.2013r. do dnia 03.06.2013r. Prace zostały odebrane przez pracownika pozwanego G. K.. Na powyższą

okolicość sporządzonego został protokół odbioru wykonanych robót, w treści którego nie zamieszczono żadnych zastrzeżeń.

W związku z wykonaniem zlecenia powód wystawił fakturę VAT nr (...) na rzecz pozwanego na kwotę 11.537,40 zł brutto - tj. 9.380 zł netto. Pozwany nie uregulował tej należności w umówionym terminie.

W związku z brakiem zapłaty należności wskazanej w fakturze VAT (...) powód wystąpił do (...) Sp. z o.o. we W. o podjęcie w jego imieniu działań windykacyjnych, które skutkowały wezwaniem przez w/w przedsiębiorcę windykacyjnego pozwanego do zapłaty w/w należności.

Pismem z dnia 20.08.2014r. (...) Sp. z o.o. we W. wezwał pozwanego do zapłaty na rzecz powoda należności wynikającej z w/w faktury VAT, uprzedzając go o udostępnieniu informacji o tym zobowiązaniu w Krajowym Rejestrze Długów Biura (...) S.A. we W. w wypadku braku uregulowania należności. Ponadto uprzedzono pozwanego o uprawnieniu powoda do żądania od niego kosztów odzyskania należności.

W dniu 29.08.2014r. pozwany uregulował na rzecz pozwanego pełną należność wynikającą faktury VAT nr (...), tj. kwotę 11.535,40 zł, wskazując w przelewie, że transfer gotówki następuje w wyniku tego właśnie zobowiązania.

Powód uiszczył na rzecz (...) Sp. z o.o. we W. wynagrodzenie za podjęte na jego zlecenie czynności windykacyjne w kwocie 1.038,37 zł netto, w dniu 19.09.2014r.

W dniu 08.09.2014r. powód wystawił notę obciążając pozwanego obowiązkiem zapłaty kwoty 1.038,37 zł tytułem zwrotu kosztów związanych ze zleconymi czynnościami.

W odpowiedzi na powyższe w dniu 21.09.2014r. pozwany wystawił notę obciążeniową domagając się zapłaty przez powoda kwoty 5.880,00 zł. Powyższe wiązało się z faktem zakończenia prac po terminie wykonania zlecenia tj. 26.05.2013r. Pozwany podniósł, że w związku z tym poniósł koszty związane z dodatkową pracą przez 7 dni przez czterech jego pracowników, którzy mieli świadczyć prace po 10 godzin, gdzie 1 godzina ich pracy stanowiła koszt 21 zł. W ten sposób po przemnożeniu liczby godzin świadczonej przez wszystkich w/w pracowników jego koszt wyniósł 5.880,00 zł.

W związku z brakiem uregulowania tej należności pozwany wezwał ponownie powoda do zapłaty kwoty 5.880,00 zł pismem z dnia 06.10.2014r., a następnie pismem z dnia 09.05.2016r.

W odpowiedzi na wystosowaną przez pozwanego notę obciążeniową powód pismem z 14.10.2014r. nie uznał stwierdzonej w tym dokumencie należności i odesłał ją.

Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą prawną rozstrzygnięcia stanowił art. 10. ust. 1. i 2. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. Zgodnie z przywołaną tu regulacją prawną wierzycielowi przysługuje roszczenie o zwrot kosztów odzyskiwania należności, co najmniej w wysokości równowartości 40 euro, a w wypadku poniesienia ich w większym rozmiarze – w wykazanej wysokości.

Bezsporne ustalenia faktyczne wskazywały jednoznacznie na wypełnienie hipotezy przywołanej normy prawnej. Strony wiązała umowa zdatna do uznania jej za transakcję handlową, jednocześnie pozwany uregulował wynikającą z niej należność dopiero na skutek podjęcia przez powoda czynności windykacyjnych.

W świetle zaferowanych przez powoda dowodów nie budziła wątpliwości również wysokość poniesionych w związku z tym wydatków, jak również fakt, że zostały one przez niego w rzeczywistości podniesione. Zresztą okoliczności te nie były przez pozwanego kwestionowane, a skoro nie wypowiedział się w stosunku do nich możliwym było również uznanie ich za przyznane w myśl art. 230. k.p.c.

Zarzut pozwanego w przedmiocie nie istnienia zobowiązania, w stosunku do którego powód zlecił czynności windykacyjne, Sąd uznał wyłącznie za wyraz stanowiska strony pozwanej, a przez to nie mógł on być poczytywany za istotny.

Zachowanie pozwanego jednoznacznie świadczyło o tym, że uznał on obowiązek zapłaty powodowi umówionego wynagrodzenia – ponieważ wykonał go bez żadnych zastrzeżeń, uprzednio dokonując odbioru wykonania przez powoda umowy bez żadnych zastrzeżeń. Pozwany uczynił to wiedząc, że wykonanie zobowiązania nastąpiło w dłuższym terminie niż pierwotnie zakładano oraz że rzekomo poniósł w związku z tym dodatkowe koszty, gdzie do czasu zażądania od niego zapłaty dochodzonej w tym postępowaniu kwoty problem wykonania przez powoda zobowiązania nie istniał. Przeciwnie pozwany znając sposób wykonania zobowiązania i pomimo pełnej świadomości obecnie zgłaszanych zarzutów, zachowanie powoda traktował za należyte, czemu dał wyraz spełniając świadczenie wzajemne bez czynienia żadnych zastrzeżeń.

Należało poczytywać zatem, że pozwany złożył oświadczenie woli o uznaniu za prawidłowe wykonania świadczenia przez powoda – pomimo, że działał w warunkach świadomości tego, że wykonanie świadczenia trwało dłużej niż przewidywała to umowa i ewentualnie poniósł z tego tytułu dodatkowe koszty związane z pracą pracowników oddelegowanych do pomocy powodowi. Skoro tak, to brak jest obecnie przesłanek do tego, aby mógł skutecznie domagać się oddalenia żądania zapłaty dochodzonego w sprawie zwrotu kosztów działań windykacyjnych podjętych w celu spełnienia przez niego obowiązku zapłaty powodowi wynagrodzenia, a to w oparciu o zarzut, że te powodowi za wykonanie umowy wynagrodzenie nie jest należne ponieważ powód nienależycie wykonał swoje świadczenie. Takie stanowisko pozwanego poczytywać bowiem należałoby za oświadczenie woli odwołujące poprzednio złożone oświadczenie woli, które dla swojej ważności zgodnie z art. 61 § 1 k.c. powinno zostać złożone tak, aby dotarło do powoda najpóźniej w chwili dotarcia do niego w/w oświadczenia o uznaniu należytego wykonania zobowiązania pomimo braku zachowania terminu. Tak się nie stało, więc jako spóźnione nie wywołuje swojego skutku.

Pozwany stojąc na gruncie przekonania, że powód nie wykonał należycie swojego zobowiązania powinien był zatem, albo nie spełniać świadczenia wzajemnego (tj. zapłaty wynagrodzenia), albo też dokonać zapłaty wynagrodzenia z wyraźnym zastrzeżeniem, że czyni to w celu uniknięcia egzekucji (przymusu). Swoim zachowaniem tymczasem dał do zrozumienia (uiszczając wynagrodzenie przewidziane w umowie), że powód spełnił swoje świadczenie należycie. W ten sposób zgodnie z treścią art. 411 pkt 1. k.c. jego działania zmierzające do odzyskania wypłaconego powodowi wynagrodzenia są bezskuteczne.

Obok tego podnieść należy, że koincydencja zdarzeń – przedstawiona w ustaleniach faktycznych – wskazuje, że pozwany uiszczając na rzecz powoda wynagrodzenie działał uznając jego wymagalność. Zaczął ją natomiast kwestionować wyłącznie na użytek skierowanego do niego wezwania do zapłaty świadczenia stanowiącego przedmiot żądania pozwu oraz na użytek obecnego postępowania.

Zważyć przy tym należy, że zgodnie z treścią art. 355 § 2. k.c. pozwany zobowiązany był do zachowania szczególnej – profesjonalnej – staranności przy wykonaniu umowy. Tym samym winien on z taką starannością rozważyć zasadność dokonanego wyboru – tj. zapłaty wynagrodzenia powodowi. Skoro to uczynił, świadomie oświadczył, że uznaje należyte wykonanie przez powoda jego świadczenia. W ten sposób obecnie pozbawiony jest podstaw prawnych do zmiany swojego stanowiska. Nie zaistniały bowiem żadne nowe okoliczności, których nie znałby w dacie zrealizowania zapłaty wynagrodzenia powodowi. To natomiast zamyka mu również drogę do podważania wymagalności od niego świadczenia przewidzianego w art. 10. ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w oparciu o zarzut braku istnienia po jego stronie obowiązku zapłaty wynagrodzenia powodowi.

Odnosnie podniesionego przez pozwanego zarzut potrącenia należności wymagalnej od powoda na jego rzecz, to Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do jego uwzględnienia. Świadczenie to miało stanowić odszkodowanie należne od powoda na rzecz pozwanego w związku z brakiem należytego wykonania przez tego pierwszego świadczenia. Pozwany miał z tego tytułu ponieść szkodę w postaci kosztu związanego z oddelegowaniem na dłuższy czas pracowników

skierowanych do pomocy powodowi przy wykonaniu świadczenia i opiekować miało na koszt tej dodatkowej pracy tych pracowników.

Pomijając wątpliwości związane z możliwością uznania za zasadne stanowiska pozwanego o braku należytego wykonania zobowiązania przez powoda, które wiążą się z faktem dokonania przez niego odbioru świadczenia bez zastrzeżeń i zapłaty wynagrodzenia powodowi bez żadnych zastrzeżeń – Sąd I instancji wskazał, że pozwany nie wykazał faktu poniesionych z tego tytułu dodatkowych kosztów. Nie wykazano czasu pracy tych pracowników, liczby tych pracowników, a wreszcie rzeczywistego kosztu ich pracy. Tymczasem to na pozwanym spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu – w myśl art. 6. k.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo na podstawie art. 10. ust 1. i 2. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych. W przedmiocie odsetek orzeczono na podstawie art. 481. § 1. i 2. k.c.

Od powyższego wyroku apelację złożył pozwany D. P., zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. naruszenie prawa materialnego tj:

- art. 354 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię;

- art. 471 k.c. poprzez jego niezastosowanie;

2. naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadzie logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego.

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie wyroku w całości, zmianę wyroku Sądu Rejonowego poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego nie jest zasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, pozwany niesłusznie zarzucił, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., bowiem ocena zgromadzonego materiału dowodowego została dokonana bez przekroczenia granic wyznaczonych treścią tego przepisu. Zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. byłby skuteczny wówczas, gdyby skarżąca wykazała uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005 r. w sprawie III CK 314/05, Lex nr 172176). Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu (vide: wyrok SN z 8.04.2009r w spr. II PK 261/08 – Lex nr 707877). Zauważyć należy także, iż powszechnie w orzecznictwie wskazuje się, że skuteczne podniesienie zarzutu wadliwej oceny dowodów i w konsekwencji sprzeczności istotnych ustaleń z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie może polegać na zaprezentowaniu ustalonego przez skarżącego, na podstawie własnej oceny dowodów, stanu faktycznego a wymaga wskazania przy użyciu argumentów jurydycznych rażącego naruszenia dyrektyw oceny dowodów, wyrażonych w art. 233 § 1 k.p.c., które to naruszenie mogło mieć wpływ na wynik sprawy (vide: wyrok SN z 18 czerwca 2004 r. sygn. akt II CK 369/03 – Lex nr 174131; postanowienie SN z 10.01.2002r w spr. II CKN 572/99 – Lex nr 53136; wyrok SN z 14.01.2000r w spr. I CKN 1169/99- Lex nr 40107).

Sąd I instancji w sposób niezwykle szczegółowy i wnikliwy przeanalizował zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego prawidłowej oceny faktycznej i prawnej, czemu dał wyraz w uzasadnieniu, które odnosiło się również do argumentacji przedstawionej przez pozwanego w tym zarzutu potrącenia.

Podkreślenia wymagało, że roszczenie powoda wynika wprost z art. 10 ust 1 i 2 ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych i należy je oceniać jako roszczenie o charakterze odszkodowawczym, zbliżone swym charakterem do roszczenia opartego na treści art. 471 k.c. (por. pkt 12 preambuły do Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16.02.2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych Dz.U.UE L z dnia 23.02.2011 r.).

Podstawą faktyczną roszczenia jest bowiem nienależyte wykonanie umowy przez powoda polegające na zwłoce w zapłacie należności z tytułu wykonanej usługi. Z tego tytułu powód poniósł koszty związane z obsługą przez firmę windykacyjną.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie uznał, że powód wykazał istnienie szkody w postaci konieczności poniesienia kosztów windykacji oraz związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego a szkodą (brak terminowej płatności stanowił brak środków w przedsiębiorstwie powoda). Wysokości dochodzonych kosztów nie można uznać za zawyżone. Powód miał bowiem do wyboru dwie drogi odzyskania swojej należności: posłużenie się firmą windykacyjną albo skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego a następnie egzekucyjnego. Drogi te, zgodnie ze wskazaną wyżej dyrektywą (...) mogą być stosowane zamiennie i uzasadniają zwrot poniesionych w związku z tym kosztów.

Mając na względzie powyższe rozważania nie sposób podzielić stanowiska pozwanego, że w sprawie doszło do naruszenia art. 354 § 2 k.c. i art. 471 k.c.

Podkreślenia wymagało, że dłużnik, który zdaniem wierzyciela nie wykonał lub wykonał w sposób nienależyty zobowiązanie w świetle art.471 k.c., może doprowadzić do wyłączenia swojej odpowiedzialności bądź to poprzez udowodnienie rzeczywistej przyczyny niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, a nadto, że nie uzasadnia ona jego odpowiedzialności, bądź też przez wykazanie, iż przy wykonaniu zobowiązania dołożył należytej staranności. Pozwany w żaden sposób nie wykazał zaistnienia w niniejszej sprawie powyższych przesłanek.

Jak wynikało z ustalonego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego pozwany nie uregulował należności wynikającej z faktury VAT (...), której termin płatności przypadał na 26 sierpnia 2013r., pomimo tego, że prace odebrał bez zastrzeżeń i nie kwestionował terminu ich wykonania. Pozwany uiścił należność dopiero po otrzymaniu wezwania do zapłaty przez firmę windykacyjną po roku od jej wymagalności. A kwestionować roszczenie powoda zaczął po otrzymaniu noty obciążeniowej z tytułu poniesionych przez powoda kosztów windykacji. Pozwany w dniu 1 września 2014r. wystawił notę obciążeniową na kwotę 5.880 zł, nie wykazał jednak w żaden sposób zasadności jej wystawienia i przesłanek umożliwiających dokonanie potrącenia.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego i na mocy art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.